

Zbigniew Krysiak: Naśladowanie Schumana lekarstwem na problemy „nowoczesnej” Europy

Naśladowanie i promocja idei Schumana wymaga wymiaru praktycznego, podobnie jak on sam podejmował konkretne działania realizując pojednanie, solidarność i pokój między ludźmi i narodami – pisze prezes zarządu Instytutu Myśli Schumana Zbigniew Krysiak w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Europa (post)Schumana”.

W Watykanie trwa proces beatyfikacyjny Roberta Schumana. W 2006 roku watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zatwierdziła pozytywnie dekret o ważności etapu diecezjalnego, który wcześniej został rozpoczęty przez biskupa Metz Pierre’a Raffina we Francji. W etapie diecezjalnym zebrano ponad 750 dokumentów związanych z życiem i działalnością Roberta Schumana i przesłuchano ponad 200 świadków. Postulatorem procesu beatyfikacyjnego jest ojciec prof. Bernard Ardura, z którym Instytut Myśli Schumana i Grupy Schumana utrzymują kontakt. Podczas naszego ostatniego spotkania z Postulatorem Procesu w lipcu 2018 r. uzyskaliśmy informację o finalizowaniu dokumentu końcowego. Watykan prosi Polskę także o bardzo intensywną modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Roberta Schumana. W tym celu Instytut Myśli Schumana zainicjował dzieło pod nazwą „Modlitwa bez granic”. Polega ona na spotkaniach trzynastego dnia każdego miesiąca w jednym z kościołów miast w Polsce, aby modlić się w tej intencji, a także intencji o przemianę Europy i powrót do korzeni chrześcijańskich. Między innymi taka modlitwa będzie miała miejsce od 13 października 2018 r. co miesiąc w Katedrze Świętego Jana w Warszawie na Starym Mieście.

Powrót do korzeni i fundamentów, które wyznaczył Schuman, to powrót do skarbcza, który wypełnił Schuman cennymi perełkami i który prosi się o otwarcie jako depozyt myśli i instrumentów w budowaniu jedności, solidarności i pokoju Europy. Przez naśladowanie Schumana można będzie kontynuować jego dzieło, które zostało formalnie rozpoczęte w 1950 roku. Niewiele lat potem, tj. w 1963 roku, Schuman umiera. Nie było zatem wystarczająco dużo czasu, aby dzieło to nabrało ustabilizowanego charakteru i dlatego w kolejnych dekadach, a w szczególności w ostatnich, obserwuje się usuwanie „skarbcza” Schumana z mediów i percepcji ludzi. Dzieło Roberta Schumana nie zostało zakończone i wymaga kontynuacji.

Dzieło Roberta Schumana nie zostało zakończone i wymaga kontynuacji

Liczna grupa osób profesjonalnie zaangażowanych w różne projekty europejskie jest nieświadoma, jak

wielkim człowiekiem był Mąż Stanu, Sługa Boży Robert Schuman. Wydaje się, że jego wielkość i wkład w sposób funkcjonowania Europy po II wojnie światowej był dla wielu bardzo niewygodny – zwłaszcza dla tych, którzy chcieli i nadal zamierzają kształtować Europę według idei dziwnych i często sprzecznych z całym dziedzictwem kulturowym, jakie Europa posiada od 2000 lat.

Kluczowym paradygmatem obecnych liderów w instytucjach europejskich będących „apostołami” Altiero Spinellego jest filozofia superpaństwa, które jest całkowitym zaprzeczeniem idei Schumana. Filozofia Altiero Spinellego zmierza do usuwania wartości chrześcijańskich z przestrzeni publicznej, które

uważa za wroga przy realizacji uniformu jakim jest Unia Europejska w obecnej postaci. Filozofia ta jednocześnie niszczy nie tylko chrześcijaństwo, ale także demokrację. Jak bowiem mówił Robert Schuman:

„Demokracja [w Europie] będzie chrześcijańska albo nie będzie jej wcale. Demokracja antychrześcijańska byłaby karykaturą zmierzającą do pograżenia się w tyranii lub w anarchii. Stanowisko demokracji może być określone w ten sposób: nie może on zaakceptować tego, że państwo systematycznie ignoruje rzeczywistość religijną, że przeciwstawia jej stronniczość graniczącą z wrogością lub pogardą. Państwo nie może nie uznawać, bez krzywdy i szkody wyrządzonej sobie, niezwyklej skuteczności natchnienia religijnego w praktykowaniu cnót obywatelskich, w tak koniecznej obronie przeciw siłom rozkładu społecznego, które wszędzie działają”.

„W rzeczywistości nie można stosować terminu „demokracja” do ustroju, który odmawia uznania istnienia narodu, to znaczy żyjącej wspólnoty, będącej w posiadaniu własnej, autentycznej spuścizny, mającej swoje dążenia i własne posłannictwo, które chce wypełniać w całkowitej wolności; nie można odnosić go do reżimu, który odrzuca samą ideę wolności i odpowiedzialności osobistej, który przemocą tłumy odmienne tendencje i oceny, określając je mianem zbrodniczych dewiacji. (...) W prawdziwej demokracji istnieje tylko jedno ograniczenie dla wolności: podstawy państwa i społeczeństwa muszą być zabezpieczone przed przemocą i niszczycielskimi zamiarami”.

Robert Schuman wielokrotnie przestrzegał przed groźnymi skutkami odejścia od wartości chrześcijańskich, usuwaniu wspólnoty narodów, dominacji instytucji i ekonomii nad prawdziwymi relacjami między ludźmi. Wśród wielu

ostrzeżeń mówił on:

„Strzeżcie się tych, których czar prowadzi nas do bierności. Strzeżcie się tych, którzy chcą uśpić nas w fałszywym poczuciu bezpieczeństwa. Strzeżcie się dostarczycieli pustych zapewnień obiecujących złudne środki do realizacji bezpieczeństwa. Oni starają się wprowadzać etapami i krok po kroku, to co zdrowy duch narodu odrzuca i się temu sprzeciwia. Ostateczny ich cel jest jasny. Oni starają się zgasić życie religijne w krajach i w ludziach. Z miłości do naszych dzieci, chcemy zapobiec tym następstwom. Taka nasza postawa, którą przyjmujemy, nie powinna wynikać tylko z przeciwstawienia się, ale przede wszystkim dlatego, że nie możemy zdradzić duszy naszego narodu”.

Występuje szereg czynników w otoczeniu społecznym, które wskazują na niezwykłą potrzebę naśladowania Schumana w celu zmiany oblicza Europy. Do czynników tych należą:

- Deficyt autorytetów i konieczność ich poszukiwania. Świeccy potrzebują przykładu, za którym mogą podążać w budowaniu jedności, solidarności i pokoju między ludźmi. W osobie Roberta Schumana widzimy taki autorytet.
- Nieakceptowalny styl koegzystencji partii politycznych i relacji między politykami, w których wrogość, konkurowanie i marketing stały się głównymi siłami napędowymi, a służba człowiekowi staje się niezrozumiałą kategorią. Relacje ludzkie między posłami i styl ich

współpracy nie zawsze przypominają ewangeliczne postawy, takie jak łagodność, uprzejmość, grzeczność, cierpliwość, współczucie, brak pychy, sprawiedliwość, brak zazdrości, nieszukanie poklasku.

- Deficyt formacji duchowej, która by pełniła rolę kluczowego spoiwa danej formacji w jej działalności społecznej na rzecz człowieka. Deficyt formacji duchowej lub jej brak powoduje, że działacze zdominowani są myśleniem w kategoriach konkurencji, interesu, kapitału, zazdrość, wrogość i zwalczanie się. W konsekwencji dobro człowieka jako podmiotu takiej służby przestanie być realizowane.
- Mamy obecnie do czynienia z wielkim deficytem autorytetów, których posiadanie wydaje się niezwykle ważne dla kształtowania postaw ludzi we wszystkich dziedzinach. Poprzez autorytety rozumiemy tutaj zapotrzebowanie na wzorce do naśladowania. Dla chrześcijan XXI wieku szczególnie trudne wydaje się być zagadnienie, jak dzisiaj realizować wartości ewangeliczne w służbie społeczeństwu i nie dystansować się od takich zadań.
- Niewątpliwie Święty Jan Paweł II jest znakomitym autorytetem duchowym, moralnym i patriotycznym, jednak wielu ludzi potrzebuje podobnych wzorców wśród osób świeckich działających w poszczególnych zawodach, gospodarce i polityce. Schuman będąc prawnikiem i ekonomistą posiadał gruntowne wykształcenie w tych obszarach. W pracy przyjmował jednak wobec innych pozycję sługi. Może On być dla nas bardzo dobrym praktycznym przykładem działania w życiu społecznym, gospodarczym, naukowym, kulturalnym i politycznym. Jego postawa służby wobec ludzi wynikała z bardzo niezwykłego stosunku pokory wobec Stwórcy.

Naśladowanie i promocja idei Schumana wymaga wymiaru praktycznego – podobnie jak on sam podejmował konkretne działania realizując pojednanie, solidarność i pokój między ludźmi i narodami. Na wzór Roberta Schumana zapraszamy do włączenia się w dzieła realizowane przez Instytut Myśli Schumana, które inspirowane są przez Schumana. Wśród wielu dzieł znajdują się takie jak: tworzenie Grup Schumana w Parlamentach Narodowych. Ważnym w tym kontekście jest podjęcie działania w kierunku stworzenia Frakcji Schumana w Parlamencie Europejskim, która połączy ludzi–polityków prawdziwie zainteresowanych rozwojem i wdrażaniem myśli chrześcijańsko-społecznej we wszystkich dziedzinach życia narodów, funkcjonowania gospodarki i budowania relacji między narodami. W tym kontekście Frakcja Schumana, której inicjatywę podjął Instytut nie powinna kończyć się tylko na umownej nazwie, lecz powinna kierować i mobilizować członków tej Frakcji do naśladowania Roberta Schumana oraz formowania się w jego duchu i działania w jego stylu. Współpraca zwolenników takiego kierunku w całej Europie w perspektywie najbliższych wyborów w 2019 r. do Europarlamentu ma szansę doprowadzić do utworzenia w ten sposób największej frakcji w Parlamencie Europejskim. Konsekwencją utworzenia takiego podmiotu będzie możliwość kształtowania i funkcjonowania Instytucji w Europie i doboru kadr, tak abyśmy mogli realnie torować drogę powrotu do Europy Schumana.

Zbigniew Krysiak